

Ultras Hapoel Tel Awiw

Poniedziałek, 26 września 2011 r. godz. 20:07

O ile fani PSV Eindhoven to kibicowsko bardzo niska półka, o czym mogliśmy przekonać się przy okazji wyjazdu do Holandii, to Hapoel Tel Awiw prezentuje się pod względem ultras zdecydowanie lepiej. Trudno powiedzieć, ilu fanów z Izraela przyjedzie w czwartek na Łazienkowską, ale można spodziewać się, że się pojawią. Na swoim podwórku Hapoel licznie odwiedza inne miasta - Hajfę czy Jerozolimę. W europejskich pucharach także nie opuszcza meczów swojej drużyny.

Fani Hapoelu nieźle prezentują się także na meczach przed własną publicznością. Co ciekawe, nie jest im obca pirotechnika (i czasami łąduje na murawie), a na wielu meczach prezentują, całkiem nieźle jak na trybuny jakie posiadają, oprawy meczowe.

Regularnie prezentują sektorówki, pasy materiału, flagi na kijach czy konfetti. Chociaż, jak już pisałem, Hapoel i Maccabi grają na tym samym stadionie, to obie ekipy szczerze się nienawidzą. Na derbach (i nie tylko) Hapoel regularnie wywiesza transparenty "100% anti Maccabi" i tym podobne.

Z reguły na meczach przed własną publicznością doping prowadzi od 1 do 3 tysięcy osób. Ich młyn zajmuje miejsca za jedną z bramek i na części przylegającej do niej trybuny prostej. Przy oprawach używają zarówno haseł po angielsku (jak "Don't give up the fight", "Ready or not here we come" czy "A working class hero"), jak i hebrajsku.

Na wyjazdy na terenie Izraela regularnie podąża kilkuset fanów Hapoelu, do paru tysięcy na meczach derbowych lub bardziej prestiżowych (Hajfa, Jerozolima). Oba miasta zresztą znajdują się w stosunkowo niewielkiej odległości od Tel Awiwu - poniżej 100 km. Hapoel jeździ także na mecze swojej drużyny w europejskich pucharach. W ostatnich latach odwiedzili m.in. Göteborg, Teplice, Wiedeń czy Glasgow. Na meczach wyjazdowych pojawia się ich od kilkudziesięciu do 400 osób (w Wiedniu). Najbardziej prestiżową flagą Hapoelu jest wieszana na większości meczów "Ultras Hapoel".

Nie jest też żadną tajemnicą, że główna ekipa Hapoelu ma mocno lewackie poglądy.

Polecamy poniższe zdjęcia i filmy przedstawiające fanów Hapoelu zarówno na meczach przed własną publicznością, jak i na wyjazdach.

Wkrótce materiał o kibicach Rapidu Bukareszt, z którym zmierzymy się 20 października na wyjeździe i 3 listopada przy Łazienkowskiej.